

— Wiesz co nowego, ojciec? — zapytał Stanisław.

— Nie pytaj teraz, mój mały. Zaczekam, aż będziemy zupełnie sami.

— Ale przecież dzisiejszy wieczór spędzić masz w operze?

— Kładę zaprosił mnie do swojej łóż, ale przybędę jeszcze na czas, bo to, widzisz, dziś wyjątkowo będę tam w roli lekarza, w asyście najpoważniejszych kolegów. Chcemy zrobić pewne doświadczenie. Chodzi mi bowiem o przekonanie się, czy nerwy naszej małej księżniczki są podatne na wpływ muzyki. Mogę więc poświęcić ci godzinę czasu i powiadomić cię o skutku moich poszukiwań.

— Czy odkryto co, ojciec?

— Polityca nic... ale ja, dosyć. Przejdźmy na cygara do gabinetu, to dowiesz się o wszystkim.

Po chwili siedzieli w wygodnych fotelach w pokoju doktora.

— Mój biedny Stanisławie — zaczął Gewolski — przykro mi bardzo, że muszę cię zmartwić, ale sądzę, że powinien postąpić w tym wypadku po prostu jak operator i jednym cięciem uwolnić cię od niepokoju, który cię trawi. Natychmiast po zniknięciu p. Morel'a udałem się do pałacu Sprawiedliwości, gdzie kilku najzdolniejszych agentów oddano do całkowitej mojej dyspozycji. Byłem więc zawsze uwiadomiony o przebiegu sprawy i tak dowiedziałem się, że otrzymywałeś regularnie listy ze Sannois...

— Nie zabroniłeś mi, ojciec, korespondować z panią Morel.

— Rzeczywiście, ale ostrożniej było zaprzestać tej korespondencji. — Dowiedziałem się dalej, że ci państwo byli bardzo skrupulatni w swoich wy-

płatach — a jedna z pań cieszyła się wzorową opinią w administracji telefonów — druga zaś pomagała ojcu w podrabianiu fałszywych obrazów.

— To jest bezwstydną potwarz!

— Przypuśćmy, że pan Morel nie wiedział, do jakiego handlu służą obrazy, tak sumiennie przez niego odnawiane, powiem ci tylko, że w Ameryce są obrazy, noszące podpisy najslawniejszych mistrzów, a fabrykowane były przez twojego pana Morela.

— Nie widziałem tych obrazów w jego pracowni, zapewniam cię, ojciec.

— Nie przerywaj mi, mój kochany! Pan Morel czuł zapewne, że praca jego nie jest ani piękna, ani szlachetna i dla tego powodów obrazów tych nie wystawiał publicznie. Pracował więc w Paryżu u fabrykantów fałszywych obrazów, płacony dziennie bardzo zresztą skromnie i prace te spieszenie wysyłano do Ameryki. W swojej zaś pracowni pan Morel wykonywał z wielkim artyzmem, techniką i znowstwem podmalowywanie i reparacje starych zabytków sztuki. Panna Lusja, którą chciałeś w naiwności swojej uczynić swoją synową, dzielnie w tem zajęciu ojcu dopomagała. Powiedz więc, czy nie dokładnie byłem poinformowany o wszystkim. Bo widzisz, moje dziecko, należy zawsze do dna poznać ludzi, z którymi łączą nas jakie stosunki. Ludzi poznać trudno. — Człowiek przedstawia nam się zazwyczaj takim, jakim w oczach naszych być chce. A ileż to razy zdarzyło mi się przekonać, że poza człowiekiem poznanym, był ktoś całkiem odmienny. Pamiętaj więc przede wszystkim, jeżeli chcesz wiedzieć, kim kto jest naprawdę, zajrzyj do jego aktów cywilnych.

— Chyba nie sądzisz, ojciec, żeby pan Morel nie był tym, za którego się podawał.

— Pozwól, mój drogi, chciałeś poślubić pannę

Lusję Morel. Czy wobec tego weźmiesz mi za złe, iż zapragnąłem przejrzeć akt urodzenia tej panny. No, proszę cię, tylko nie marszcz tak brwi — państwo Morel nigdy się nie dowiedzieli o tych moich poszukiwaniach. — Rozumiesz dobrze, że nie czytałem tego sam, lecz przy pomocy wytrawnych agentów i w ten sposób doszedłem do przerażającego odkrycia!

— Ojciec! co mówisz!? — zawołał blady ze wzruszenia Stanisław.

— Akta stanów cywilnych, moje dziecko, prowadzone są we Francji z nadzwyczajnym staraniem. To, co zapisane w tych księgach zostało, nie śmie podlegać żadnemu zaprzeczeniu. Jeżeli kiedykolwiek zaszła jakaś pomyłka, lub potrzeba koniecznego dopisku — na mocy uchwały trybunału zostaje ten dopisek wciągnięty na marginesie rejestru wskazanego i powtórzony w ewentualnej kopii tego aktu. Otóż nazwisko pana Morela zapisane jest jedynie na marginesie — w akcie zaś samym figuruje jako Moreau.

— Mała zmiana, to się zdarza, może pomyłka urzędnika — wycedził Stanisław drżącym głosem.

— I ja tak początkowo myślałem. Gdyby Morel nazywał się rzeczywiście Morel, a tylko przez pomyłkę nazwisko przekreślone zostało — trybunał byłby tę pomyłkę naprawił. Ale to nie trybunał, mój synu, ale dekret Rady państwa, rozumiesz mnie, który nie powrócił p. Morelowi prawdziwego nazwiska — lecz tylko zezwolił i upoważnił go do nazywania się nadal Morel zamiast Moreau.

Ciąg dalszy nastąpi.

Jedyny w Krakowie, **Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego**  
który posiada  
własny wyrób trumien — **Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny)** — **Telefon Nr. 331.**

 **CLIMAX** **Motory i lokomobile na ropę surową**  
najtęższa siła popędowa  
dla gospodarstwa rolnego i przemysłu  
Koszta materiału opałowego licząc od godziny i HP od 1 halera począwszy.  
Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody.  
Setki zadawalających maszyn w użyciu. — Cenniki i kosztorysy darmo.  
Najtęższa fabryka specjalna monarchii dla dwutaktowych motorów ropnych.  
Tow. komandytowe **Bachrich & Co.,** fabryka maszyn, **Wiedeń, XIX/6**  
**Heiligenstädterstrasse Nr. 83.** Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 701.

**Epilepticon** jest prawnie zastrzeżona nazwa środka przeciw epilepsji, wyrobu apteki pod Łabędziem w Frankfurtu n/M.  
Znane przeszło lat 15 — jest w swoich skutkach jeszcze dziś nieprześcignione. „Sądzimy, że po długich próbach z Pańskim znakomitym środkiem udało się nam nareszcie znaleźć właściwy“, tak pisze pani B. w Wiedniu. Do nabycia w aptekach. Główny skład w aptece Fort. Gralewskiego w Krakowie 109.

## Linia Hamburg-Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami

**Hamburg — Nowy-York**  
**Hamburg — Filadelfia**  
**Hamburg — Kanada**

Hamburg — Brazylia	Hamburg — Ameryka
Hamburg — La Plata	środkowa
Hamburg — Arabia	Hamburg — Wenezuela
Hamburg — Persya	Hamburg — Kolumbia
Hamburg — Afryka	Hamburg — Kuba
Hamburg — Indye Zach.	Hamburg — Meksyko
Antwerpia — Kanada.	

Linia Hamburg—Ameryka prowadzi na prawie wszystkich swoich nowojorskich parowcach

cztery klasy przewozowe

I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład. Parowce linii Hamburg—Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących w kajutach i wychodźców.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacji linii Hamburg—Ameryka, **Wien I, Körnerstrasse 38,** albo do jej agenta **we Lwowie, ul. Gródecka 95, w Czerniowcach, Herrengasse 16.**

## LILIOWE MYDŁO Z KONIKIEM

**BERGMANNA & Co., TETSCHEN a. Elbe**

jest niezrównane w swoim działaniu przeciw piegom jak i niezbędnym dla racjonalnego pielęgnowania piękności i cery, co stwierdzają niezliczone codzienne wpływające listy z uznaniem a 80 hal. do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach. Również zadziwiająco skutecznym jest **lilowy krem Bergmanna „Menara“** do pielęgnowania rąk kobiecych; w tubach a 70 hal. wszędzie do nabycia.



## 500 Koron

za piątą część każdemu, jeżeli nagietki, brodawki, skórę zrogowaciała nie usunie w 3 dniach bez bólesci mój niszczyciel kornien

## „Ria Balsam“

Cena 1 słoiczka wraz listem gwarancyjnym 1 korona

**Kemény, Kaschau**  
I. Postfach 12/54 (Węgry).



# Biomalz

jest najprzedniejszy, najsmakowitszy i przytem tani spożywczy i wzmacniający środek dla wszystkich, którzy wzmocnienia i orzeźwienia potrzebują. — W Niemczech najbardziej ulubiony i rozszerzony z wszystkich środków wzmacniających. Puszka K 1-30 i 2-50 do nabycia w aptekach i drogueryach.